Płockie spółki komunalne – krótkie podsumowanie

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej płoccy radni mieli możliwość zapoznania się ze sprawozdaniami z działalności spółek komunalnych za rok 2007. Padło wiele pytań, na które odpowiadali Prezesi spółek oraz nadzorujący ich pracę urzędnicy z Ratusza. Po przeanalizowaniu dokumentów nasuwają się następujące wnioski:

● Spółki grają na giełdzie. Okazało się, że nie tylko Rynex zdywersyfikował w taki sposób swoją działalność. W jednostki uczestnictwa funduszy inwestycyjnych (lokujących środki w akcje) zainwestowały również Agencja Rewitalizacji Starówki Sp. z o.o. oraz Zakład Utylizacji Odpadów Komunalnych Sp. z o.o. Ponieważ trafiły na rok bessy zatem zyski z inwestycji są opłakane. Co ważne, inwestycje finansowe miały aprobatę rad nadzorczych czyli ratusza. W mojej ocenie zarządzanie środkami publicznymi (a pośrednio za takie należy uznać aktywa spółek komunalnych) musi odbywać się ze szczególną ostrożnością. A lokowanie w fundusze wykracza poza granicę bezpieczeństwa inwestycji.

● Trudna sytuacja MZGM-TBS. Oprócz fatalnego wyniku finansowego (strata ponad 6 mln zł) rok 2007 przekonał, że firma nie radzi sobie z inwestycjami. Zarówno Osiedle Tarasowe na Zielonym Jarze jak i Osiedle Srebrna zamiast zysków przynoszą firmie straty. I to nie tylko finansowe, ale również marketingowe. Dla wielu płocczan firma, przekładając kilkakrotnie terminy oddania osiedli i domagając się dopłat od klientów, utraciła wiarygodność.

● Duży deficyt ZOZ-u i Komunikacji Miejskiej. Mimo, iż są to podmioty o zupełnie odmiennej specyfice, do bieżącej działalności każdej z nich miasto dopłaca rocznie około 10 mln zł. Do tego doliczyć należy finansowanie z budżetu miasta inwestycji czyli kolejne miliony.

● Agencja Rewitalizacji Starówki. Miała być z założenia podmiotem inicjującym i prowadzącym rewitalizację płockiej Starówki. Niestety, w tym zakresie jest podmiotem pasywnym. O budowie Bramy Bielskiej, zabudowie pierzei ulicy Bielskiej czy dokończeniu inwestycji na Placu 13 Straconych mówi się od lat. Zupełnie niezrozumiała jest komercyjna sprzedaż przez ARS nieruchomości, które wcześniej otrzymał od miasta aportem.

● Płocki Park Przemysłowo-Technologiczny. W jego infrastrukturę zainwestowano kilkadziesiąt milionów złotych. Ale najważniejszy cel, czyli przyciągnięcie poważniejszych inwestycji cały czas jest w sferze marzeń.

● Rynex. Firma bezsensownie „wmanipulowana" przez ratusz w zagospodarowanie Nowego Rynku. A jednocześnie ubezwłasnowolniona w podejmowaniu najważniejszych w tym temacie decyzji.

● Wisła Płock. Spółka, która nie powinna być własnością komunalną. Prowadzenie klubu sportowego w żaden sposób nie da się podciągnąć do ustawowych zadań własnych gminy. Miasto mogło już dawno pomóc klubowi na inne sposoby, przede wszystkim budując halę widowiskowo-sportową.

Artur Jaroszewski
Radny Rady Miasta Płocka